

Jak unikać błędów lakierniczych? (cz.III)



Katarzyna Wolska

Marketing product coordinator
Standox

Tytuł tego cyklu nie wiąże się zbyt ściśle z jego treścią, zamykającą częścią. Traktuje ona bowiem o wadach niezawinionych przez lakierownika. Powinien on jednak trafnie je identyfikować i oferować opłacalną naprawę.

Widoczne na załączonych ilustracjach uszkodzenia samochodowych powłok lakierniczych zdarzają się dość często i są bezpośrednią konsekwencją codziennej eksploatacji pojazdu. Nie dają więc klientom podstaw do wnoszenia reklamacji, ale stwarzają usługowym lakiernikom możliwość uzyskiwania dodatkowych przychodów. Wielu klientów sięga w takich sytuacjach po różne, mało skuteczne rozwiązania (jakieś kredki, uniwersalne pasty itp.), ponieważ odrzuca ich propozycja profesjonalnego pomalowania całego elementu, związana z odtworzeniem wszystkich oryginalnych

warstw powłoki oraz z dodatkowymi kosztami demontażu i montażu, choć jakość takiej naprawy nie budzi wątpliwości.

Potrzebna tutaj radykalna obniżka cen i kosztów opierać się więc musi nie na stosowaniu tańszej metody, lecz na ograniczeniu zakresu podejmowanych prac do minimum niezbędnego podczas naprawy drobnych i powierzchniowych uszkodzeń. Te założenia uwzględnia szybka, tania, a przy tym kompleksowa technologia o nazwie MicroRepair, opracowana i upowszechniana pod marką Standox. Przewiduje ona zastosowanie

małych szlifierek rotacyjnych z krążkami ściernymi o średnicy od 32 do 50 lub 75 mm, miniaturowych pistoletów lakierniczych HVLP i „punktowych” polepek mimośrodowych z tarczami o średnicy 75-80 mm.

Praktyczne wykorzystanie tej metody można przedstawić krok po kroku na przykładzie naprawy uszkodzenia po uderzeniu niewielkim kamieniem.

Pierwszą czynnością jest oczyszczenie naprawianej strefy preparatem Standohyd Cleaner i jej ewentualne przepolerowanie. Następnie bada się oczyszczoną powłokę spektrometrem w celu precyzyjnego doboru barwy i odcienia materiału naprawczego. Efekt po przygotowaniu próbki sprawdza się wizualnie. Potem uszkodzone miejsce zostaje oszlifowane i ponownie oczyszczone zmywaczem, otoczone folią maskującą oraz natryskowo pokryte wypełniaczem Standox 2K Filler. Naniesiona warstwa wymaga dokładnego wysuszenia promiennikiem podczerwieni i lekkiego przeszlifowania.

Kolejna faza naprawy rozpoczyna się od natryskowego naniesienia cienkimi warstwami lakieru bazowego Standohyd Base-

Zasadnicze etapy naprawy według technologii MicroRepair



Czyszczenie



Wstępne polerowanie



Badanie spektrometryczne



Aplikacja wypełniacza



Suszenie promiennikiem



Polerowanie końcowe

coat aż do uzyskania wystarczającego krycia. Schnięcie lakieru bazowego można przyspieszyć łagodnym nadmuchem powietrza. Po zakończeniu suszenia zamalowane

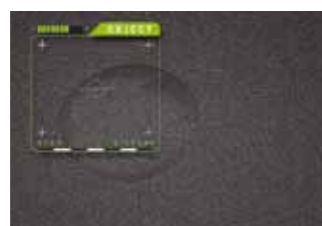
miejsce oraz jego otoczenie pokrywa się ochronnym lakierem bezbarwnym Standox Smart Blend Plus i suszy całość ponownie promiennikiem podczerwieni.

Na koniec pozostaje już tylko przepolerować naprawione miejsce wraz z całą okoliczną strefą, by zatrzeć optyczne granice między starym a nowym lakierem. ■

Wady lakiernicze – uszkodzenia powstałe w trakcie eksploatacji



Insekty



Kwaśny deszcz



Odchody ptasie



Plamy wodne



Rdza



Mycie mechaniczne



Zanieczyszczenia przemysłowe



Zmatowienie

Fot. Standox

Fot. Standox